

Jutro przedjazdowna Wojewódzka Konferencja PZPR w Poznaniu

Jutro rozpoczyna w Poznaniu obrady Wojewódzka Konferencja przedjazdowna Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. W odróżnieniu od poprzednich konferencji obrady toczyć się będą nie tylko na posiedzeniu plenarnym, lecz także w zespołach problemowych, co pozwoli zabrać głos znacznie większej liczbie delegatów — spośród 400 — a tym samym wnieść większy wkład w ogólnonarodową dyskusję nad dalszym, socjalistycznym, społeczno-gospodarczym rozwojem kraju.

Konferencja Wojewódzka PZPR wybierze także dalszych delegatów na Zjazd partii (część została wybrana bezpośrednio w zakładach pracy, w których organizacje parcyjne przekraczają liczbę 700 członków). (ms)

Dąbrowszczacy gośćmi KW PZPR w Poznaniu

24 października minęła 35 rocznica rozpoczęcia walk o wolność ludu hiszpańskiego. W wojnie domowej w Hiszpanii brali także udział polscy komuniści. W związku z tą rocznicą członkowie sekretariatu KW PZPR w Poznaniu z I sekretarzem Jerzym Zasada na czele spotkali się z uczestnikami walk w Hiszpanii, zamieszkałymi obecnie w Poznaniu i województwie.

Zebranych powitał J. Zasada. Składając im i ich rodzinom najlepsze życzenia, podziękował jednocześnie za wypełnianie przez nich obowiązków w naszej ludowej Ojczyźnie.

Prezes Zarządu Okręgu ZBoWiD — Henryk Mazur mówił o działalności i obecnym życiu Dąbrowszczaków na Ziemi Wielkopolskiej. W 1945 r. zrzeszonych w tej organizacji było 36 uczestników walk w Hiszpanii, obecnie jest ich 20.

Dziennikarze z Cottbus w Poznaniu

W ramach zacieśniających się kontaktów pomiędzy Poznaniem a Cottbus (NRD) przebywa w naszym mieście 4-osobowa delegacja dziennikarzy niemieckich. Gości poznańskiego Oddziału SDP przyjął wczoraj sekretarz KW PZPR — Jan Pawlak. W spotkaniu uczestniczyli: kierownik Wydziału Propagandy i Kultury Marian Jakubowicz, jego zastępca Stefan Nowak oraz członkowie ZO Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich.

Redaktorów z NRD szczególnie interesowały problemy pracy partyjnej w naszym województwie i przygotowania do VI Zjazdu PZPR. Problemy te oraz inne zagadnienia ideologiczne szeroko omówił J. Pawlak, podkreślając przy okazji udział poznańskich dziennikarzy w kształtowaniu postaw i poglądów ogółu obywateli. Wyraził równocześnie pochlebną opinię o nowych inicjatywach zarządu, klubów i sekcji SDP w Poznaniu.

Na program dnia złożyły się także: zwiędzenie najważniejszych obiektów przemysłowych i urbanistycznych miasta, spotkanie z kolegiem „Gazety Poznańskiej” oraz wielogodzinna narada robocza, podczas której prezesi obydwu środowisk dziennikarskich — red. R. Wassmann i red. S. Garczarek omówili problemy dalszej współpracy. Ma się ona wyrażać nie tylko systematyczną wymianą delegacji, ale również przeprowadzeniem wspólnych dyskusji, spotkań kulturalno-sportowych akcji o charakterze propagandowym. (—)

FOGODA

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, gdzieś nie wielkie opady mżawki lub deszczu. Temperatura maksymalna od 7 st. na południowym wschodzie do 12 st. na północnym zachodzie. Wiatry słabe z kierunków zachodnich.

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAŃ
ŚRODA
3
LISTOPADA
1971

Wydanie AB
Rok wyd. XXVII
Nr 261 (8614)
Cena 50 gr

Nowy etap kampanii przedjazdownej

Konferencja Wojewódzka PZPR w Katowicach z udziałem E. Gierka

Do VI Zjazdu PZPR pozostało 33 dni. Kampania przedjazdowna — po zakończeniu konferencji zakładowych, powiatowych, dzielnicowych i miejskich — weszła w końcowy okres. Obecny jej nowy i ważny etap, a równocześnie dalszy ciąg debaty nad kierunkami rozwoju budownictwa socjalistycznego w Polsce, rozpoczęła ponad 300-tysięczna organizacja partyjna Śląska i Zagłębia Konferencją Wojewódzką obradującą 2 bm. w Katowicach.

Zainaugurowała ona serię podobnych konferencji we wszystkich regionach kraju, które trwać będą przez najbliższe dwie dekady listopada.

Do Wojewódzkiej Szkoły Partyjnej, gdzie toczyły się wielogodzinne obrady, przybyło 455 delegatów, a wśród nich — I sekretarz KC PZPR, Edward Gierk, który mandat na Konferencję Wojewódzką otrzymał od miejskiej sosnowieckiej organizacji.

Oprócz delegatów reprezentujących wszystkie zawody i

Na zdjęciu: J. Zasada przemawia do zebranych Dąbrowszczaków. Fot. — K. Przychodźki

środowiska, w obradach wzięli również udział członkowie centralnego aktywu partyjnego, zaproszeni działacze gospodarczo-społeczni, przedstawiciele świata nauki, kultury.

Konferencję otworzył I sekretarz KW PZPR w Katowicach — Zdzisław Grudzień, który następnie przedstawił referat egzekutywy KW.

Przebieg dyskusji nad Wytężnymi na VI Zjazd na Śląsku i w Zagłębiu — stwierdził on m. in. — cechuje wysokie zaangażowanie, szczerość i swoboda wypowiedzi. Krytyka zaś stanowi konstruktywne spojrzenie, poparte realnością wniosków i postulatów.

Po zakończeniu dyskusji, która w znacznej części toczyła się w 8 problemowych zespołach i w której wypowiedziało się łącznie blisko 120 osób, przemówienie wygłosił sekretarz KC PZPR Edward Gierk. (Omówienie przemówienia zamieszczamy na str. 2).

P. Jaroszewicz na spotkaniu naukowców warszawskich

Ponad stu wybitnych uczonych, reprezentujących wszystkie dziedziny wiedzy i wszystkie uczelnie stolicy — przybyło wczoraj w godzinach popołudniowych na spotkanie z członkiem Biura Politycznego KC PZPR, prezesem Rady Ministrów — Piotrem Jaroszewiczem.

Omówiono problemy perspektyw rozwojowych stołecznego ośrodka naukowego, szeroko pojętej integracji wszystkich placówek badawczych, a zwłaszcza koncentracji wysiłków dla szybkiego urzeczywistnienia programu porządkowania i rozbudowy stolicy. (PAP)

Delegacja chińska udaje się na sesję ONZ

Agencja France Presse donosi, że według pogłoszek krążących w siedzibie ONZ delegacja Chińskiej Republiki Ludowej na XXVI sesję Zgromadzenia Ogólnego miała opuścić Pekin we wtorek i przybyć do Nowego Jorku w czwartek lub w piątek. (PAP)

Gen. B. Chocha we Francji

Na zaproszenie szefa sztabu generalnego sił zbrojnych Francji, generała armii i lotnictwa Francois Maurin, 2 bm. udał się do Francji szef sztabu generalnego WP, wiceminister ON, gen. dyw. Bolesław Chocha. W czasie wizyty gen. dyw. B. Chocha odwiedził instytucje i jednostki wojskowe trzech rodzajów sił zbrojnych.

Premier Malty w Rumunii

Do Bukaresztu przybył z wizytą oficjalną premier Malty, Dom Mintoff.

I. Gandhi w Londynie

Londyn był kolejnym etapem na trasie państwowej podróży europejskiej premiera Indii, pani Indiry Gandhi. Przeprowadziła ona w stolicy W. Brytanii rozmowy polityczne na najwyższym szczeblu oraz odbyła szereg spotkań m. in. z przedstawicielami prasy międzynarodowej. Okazję tę wykorzystala Indira Gandhi dla przedstawienia powagi stale po-

FORUM OPINII-PYTAŃ-ODPOWIEDZI

J. Zasada odpowiada czytelnikom „Głosu“

We wczorajszym wydaniu „Głosu” opublikowaliśmy pierwszą część odpowiedzi, jakich udzielił I sekretarz KW PZPR Jerzy Zasada na pytania naszych czytelników nadesłane w ramach „Forum opinii, pytań i odpowiedzi” na temat zaspokajania potrzeb społeczeństwa.

Dzisiaj na str. 3 zamieszczamy drugą część odpowiedzi J. Zasady dla czytelników „Głosu Wielkopolskiego”.

Szerokie możliwości pokojujowej współpracy w Europie

Komunikat o wizycie L. Breżniewa w NRD

W Berlinie ogłoszono komunikat o wizycie sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa w Niemieckiej Republice Demokratycznej.

ZSRR i NRD — głosi m. in. komunikat — również w przyszłości będą koncentrować swe wysiłki na realizacji socjalistycznej integracji gospodarczej w interesie narodów obu krajów i całej wspólnoty socjalistycznej.

W czasie rozmów podkreślono ważne znaczenie podpisanych przez Związek Radziecki i Polską Rzeczpospolitą Ludową układów

z NRF, potwierdzających nienaruszalność granicy między NRD a NRF i zachodniej granicy PRL. Strony uważają, że ratyfikacja w najbliższym czasie tych układów nie tylko odpowiadałaby długofalowym interesom państw, które je podpisały, lecz również otworzyłaby szerokie możliwości dla nawiązania pokojowej współpracy w Europie.

Komunikat wskazuje następnie na nieustanny wzrost autorytetu i wpływu NRD na arenie międzynarodowej, po czym informuje, że obie strony wskazywały na szczególną aktualność sprawy przyjęcia NRD i NRF do ONZ i jej wyspecjalizowanych organów.

Krok ten przyczyniłby się do nadania ONZ prawdziwie uniwersalnego charakteru. (PAP)

Na Bliskim Wschodzie

Próby pokojowej mediacji misji OJA

Specjalna komisja OJA, której celem jest szukanie możliwości pokojowego rozwiązania konfliktu na Bliskim Wschodzie, opuściła we wtorek Dakar i udała się do Jerozolimy z misją badawczą. Komisja, w skład której wchodzi sześć państw — Senegal, Kamerun i Nigerii, przeprowadzi rozmowy z przedstawicielami rządu izraelskiego. Następnie komisja uda się na podobne rozmowy do Kairu — z przedstawicielami rządu egipskiego. (PAP)

(FAO), polecił jednogłośnie dyrektorowi generalnemu A. Boermie, aby zaprosił CHRL do udziału w pracach tej organizacji.

Ofiary cyklonu w Indiach

Rząd indyjskiego stanu Orisa, w którym w ciągu ostatnich dni szalał gwałtowny cyklon, zwrócił się do władz centralnych z apelem o udzielenie wydatnej pomocy ofiarom żywiołu. Według pierwszych oficjalnych informacji w wyniku cyklonu zginęło 3.391 osób. Dane te są jednak niepełne w związku z tym, że niektóre rejon pozostają nadal odcięte od świata. Władze obawiają się, że liczba ofiar może przekroczyć 5 tys. osób.

Zmarł M. Romm

Jak podaje agencja TASS w Moskwie w wieku 71 lat zmarł wybitny radziecki reżyser filmowy, Michail Romm. Był on twórcą takich znanych filmów, jak „Lenin w październiku”, „Lenin w 1918 r.”, „Admirał Uszakow”, „Morderstwo na ulicy Dantergo” czy „Dziesięć dni jednego roku”.

Wysokie tempo prac w porcie szczecińskim

Szczecińscy dokerzy biją dotychczasowe rekordy przeładunkowe. Załoga tego największego nadbałtyckiego portu, która na początku br. zobowiązała się przeładować dodatkowo 1 mln ton towarów, czyni wszystko, aby dotrzymać słowa. W październiku przeładowano tu ok. 1,4 mln ton towarów, a w ciągu pierwszych 10 miesięcy br. aż 13,9 mln ton. W sumie więc przeładowano o pół mln ton towarów więcej, niż w analogicznym okresie roku poprzedniego. Jest w tym ponad 7 mln ton węgla, prawie 3 mln ton towarów masowych, 1,6 mln ton drobnicy, a reszta to zboże i drewno.

To wysokie tempo pracy utrzymuje się niemal do pierwszych dni roku. Ogółem obsłużono tu ponad 4 tys. jednostek — najwięcej armatorów polskich. (PAP)

garszającej się sytuacji w stosunkach indyjsko-pakistańskich, które grawitują ku wojnie. Indie nie chcą tej wojny — powiedział dziennikarzom Indira Gandhi — nie rozpęta jej, nie posługuje się nawet groźbą wojny wobec Pakistanu.

Dalsze nagrody Nobla

Nagroda Nobla w dziedzinie fizyki na rok 1971 została przyznana

PAP RADIO-INEW-TELEFONEM
RADIO-INEW-TELEFONEM
RADIO-INEW-TELEFONEM
RADIO-INEW-TELEFONEM
RADIO-INEW-TELEFONEM
RADIO-INEW-TELEFONEM
RADIO-INEW-TELEFONEM
RADIO-INEW-TELEFONEM
RADIO-INEW-TELEFONEM
RADIO-INEW-TELEFONEM

na brytyjskiemu naukowcowi Dennisowi Gaborowi z Londynu. Nagrodę Nobla za rok 1971 w dziedzinie chemii otrzymał uczonek kanadyjski, Gerhard Herzberg za swe osiągnięcia w poznaniu struktury cząsteczek.

ChRL w FAO

Rada Organizacji do spraw Wyżywienia i Rolnictwa NZ

Ogólnospołeczny odzew na propozycje Wytycznych wyrazem zaufania do polityki partii

Omówienie przemówienia E. Gierka w Katowicach

Wojewódzka konferencja przedjazdowa katowickiej organizacji partyjnej otwiera decydującą fazę przygotowań do VI Zjazdu partii. Przygotowania do Zjazdu wypełniają obecnie polityczną treścią życie nie tylko całej partii, lecz również całej polskiej klasy robotniczej, całego narodu polskiego — stwierdził na wstępie Edward Gierek.

Mamy wszelkie podstawy do stwierdzenia — oświadczył mówca — że propozycje programowe zawarte w Wytycznych KC na Zjazd zyskały po wszechnej aprobacie partii i społeczeństwa. Program zawarty w Wytycznych odpowiada członkom partii i bezpartyjnym, wychodzi naprzeciw oczekiwaniom i nadziejom społecznym, mobilizuje do działania. Dlatego właśnie Wytyczne wzbudziły w partii i społeczeństwie konstruktywną i rzeczową dyskusję, skłoniły do gospodarskiego wzięcia się i weryfikacji potrzeb, dały podstawę do analiz krytycznych ale nacechowanych odpowiedzialnością.

I sekretarz KC stwierdził, że partia odwołując się do najlepszych doświadczeń i mądrości ludzi pracy miała na względzie nie zwyczajną afirmację swoich celów i zamierzeń. Cho-

dziło o podstawę do wspólnego działania.

E. Gierek poinformował, że z upoważnienia Biura Politycznego KC partii zwrócił się do ponad tysiąca osób, partyjnych i bezpartyjnych przedstawicieli różnych zawodów i środowisk aby przedstawili swą opinię na temat spraw postawionych w Wytycznych. Napływają już pierwsze odpowiedzi na ten apel.

Stwierdzając, że w ogólnospołecznym rezonansie na przedjazdową platformę wyraża się zaufaniem do partii, przekonanie o jej zdolnościach twórczych i uznanie przewodniej roli w społeczeństwie, I sekretarz KC wezwał wszystkie organizacje i instancje partyjne, by pracowały tak, aby sprostać oczekiwaniom społecznym.

E. Gierek podziękował następnie w imieniu KC partii wszystkim uczestnikom dyskusji przedjazdowej za wniesienie swego obywatelskiego wkładu w kształtowanie przyszłości Polski; złożył również serdeczne podziękowania i wyrazy najwyższego uznania dla inicjatorów i realizatorów czynu zjazdowego, który przynosi ożywczy wielostronny pożytek. Podkreślił także, że wielka aktywność i inicjatywa społeczna, które określają treść przygotowań do VI Zjazdu, pomnażają siłę partii, a równocześnie zwiększają jej odpowiedzialność. Musimy — powiedział — tak organizować działalność partii i taki wpływ wywierać na wszystkie ogniska administracji, aby dorobek okresu przedjazdowego w pełni wykorzystać, aby nie uронić żadnej z jego wartości.

Mówca podkreślił dalej, że najbardziej doniosłym rezultatem polityki partii po VIII Plenum KC jest wszechstronna, polityczna, społeczna i produkcyjna aktywność klasy robotniczej. Główną oporą polityczną partii jest klasa robotnicza wielkiego przemysłu. Wielkie zakłady pracy i skupiona w nich wielkoprzemysłowa klasa robotnicza i inteligencja techniczna to ogromny potencjał społeczno-polityczny i ekonomiczno-techniczny. Uruchomienie tego potencjału, skierowanie całej jego mocy na przyspieszenie socjalistycznego rozwoju kraju jest zadaniem organizacji partyjnych. Będziemy — powiedział E. Gierek — nadal umacniać organizacyjną więź partii z wielkoprzemysłową klasą robotniczą.

Wskazując, że dzisiejsze społeczeństwo polskie jest prawie wyłącznie społeczeństwem ludzi pracy, I sekretarz KC stwierdził, że partia zespala cały naród wokół socjalistycznego programu rozwoju Polski. Zadania, które realizujemy i problemy przed którymi stoimy, wymagają wysokiej aktywności całej inteligencji, zacieśnienia jej sojuszu z klasą robotniczą. Sojusz ten najsilniej przejawia się na polu produkcji przemysłowej. Rewolucja naukowo-techniczna jest wspólnym dziełem uczonych, inżynierów i techników oraz klasy robotniczej. Powołując się na doświadczenia i inicjatywy katowickiej wojewódzkiej organizacji partyjnej, mówca wezwał do ściślejszego zespalania badań naukowych i prac wdrożeniowych w produkcji, a zaplecza badawczego — z przemysłem. Podkreślił, że ofiarne i dobrze pracujące kadry inżynierskie i ekonomiczne należy otaczać opieką partii.

Pomyślne wyniki gospodarcze minionych 10 miesięcy br. i nagromadzone w tym okresie doświadczenia — kontynuował E. Gierek — potwierdzają zasadność generalnego kierunku naszej polityki gospodarczej, opierającej się na założeniu, że przy prawidłowym wyborze celów i użyciu właściwych metod ich realizacji, przy utrzymaniu prawidłowo zorganizowanej aktywności społecznej, można osiągnąć wysoką dynamikę wzrostu gospodarczego i stosunkowo wiele zrobić dla polepszenia warunków bytu społeczeństwa. Na takim założeniu oparty był plan tegoroczny i będzie oparty plan na lata 1972 — 1975 i cała nasza polityka gospodarcza.

Przypominając, że w najbliższych latach przewidujemy duże inwestycje, że nie zamierzamy

trudnościom gospodarczym zapobiec przez mechaniczne i kosztowne redukcje rozpoczętych inwestycji, mówca podkreślił potrzebę inwestowania w sposób przemyślny i sprawny, tak, aby efekty gospodarcze i społeczne były duże. Wskazał też na ogromne znaczenie propozycji i konkretnych przedsięwzięć zmierzających do oszczędzania materiałów i energii i podnoszenia efektywności środków trwałych i inwestycji. Gdyby udało się materiałochłonność naszego rozwoju obniżyć choćby o 10 proc., można by zwiększyć osobowy fundusz płac o 120 mld zł tj. o 40 proc. W tej dziedzinie kryją się więc ogromne rezerwy. Trzeba również dążyć do likwidacji nadmiernych zapasów. Musimy podnosić jakość produktów — oświadczył mówca — nie tylko przez większe i sprawniejsze inwestowanie i produkowanie, lecz również przez większą gospodarność tym majątkiem, który już mamy.

E. Gierek stwierdził następnie, że w polityce rozwoju kraju należy harmonijnie godzić dwie tendencje: z jednej strony dążyć do usuwania białych plam z przemysłowej mapy Polski, z drugiej zaś — wykorzystywać doświadczenia i rezerwy najbardziej rozwiniętych regionów kraju.

Jesteśmy przekonani — powiedział I sekretarz KC — że VI Zjazd partii umocni politykę, naszego kraju w socjalistycznej wspólnocie narodów, na arenie europejskiej i światowej, przede wszystkim przez to, że przyspieszy jego socjalistyczny rozwój. Istnieją obecnie ku temu sprzyjające zewnętrzne warunki. Zadania, które podejmujemy, są bowiem zbliżone z kierunkami polityki większości bratnich krajów socjalistycznych, zbliżają nas do naszych przyjaciół. Prawidłowości i generalne kierunki obecnej fazy rozwoju krajów socjalistycznych nakreślił w tym roku XXIV Zjazd KPZR. Zjazd ten podkreślił w szczególności nadrzędność zadań społecznych. Zjazdy bratnich partii Bułgarii, Czechosłowacji i NRD poszły w podobnym, generalnie biorąc kierunku.

Umocnia się również tendencja do wprowadzania w życie integracji krajów RWPG. Na ostatniej XXV sesji RWPG przyjęty został kompleksowy program pogłębienia i rozwoju współpracy gospodarczej właśnie na platformie integracji.

Pomyślne warunki dla rozwoju naszego kraju tworzy również postęp odprężenia w Europie. Wieloletnia, konsekwentna pokojowa polityka krajów socjalistycznych przynosi doniosłe rezultaty na naszym kontynencie. Sprawdza się one do likwidacji napięcia i pogłębienia odprężenia na bazie terytorialno-politycznego status quo, do umocnienia pokoju i współpracy w Europie. Podstawowym obecnie zadaniem polskiej polityki zagranicznej — podkreślił mówca — jest działanie na rzecz umacniania tych pomyślnych tendencji jak najlepsze wykorzystywanie ich dla dalszego rozwoju kraju. Kluczowe znaczenie ma tu dalsze umacnianie i pogłębienie naszych stosunków z krajami wspólnoty socjalistycznej, w tym zwłaszcza z naszymi sąsiadami — Związkiem Radzieckim, NRD i Czechosłowacją.

Fundamentem pomyślnego budownictwa socjalistycznego w Polsce, bezpieczeństwa i międzynarodowej pozycji naszego kraju — oświadczył E. Gierek — jest sojusz, przyjaźń i braterskie współdziałanie ze Związkiem Radzieckim — główne siły socjalistycznej wspólnoty. I sekretarz KC podkreślił, że stanowi to wielką historię na szczeblu Polski. Przypominając, że osiągnięcia ZSRR nie znajdują precedensu w dotychczasowej historii ludzkości, mówca stwierdził, że o rozwój dobrych stosunków ze Związkiem Radzieckim zabiega aktualnie każdy nurt polityczny, każdy rząd, który myśli kategoriami przyszłości. ZSRR jest bowiem krajem ogromnych perspektyw społecznych, naukowo-technicznych, ekonomicznych, cywilizacyjnych.

W ramach współdziałania ze Związkiem Radzieckim i dzięki temu współdziałaniu —

zaakcentował Edward Gierek — mogą być realizowane wszystkie perspektywy Polski, pod stawowe aspiracje naszego narodu, a zwłaszcza młodego pokolenia. Jest to — jak powiedział — naczelny imperatyw naszej polityki. Dalszy rozwój społeczno-ekonomiczny Polski łączy się z rozwojem ZSRR. W przeszłości pomoc radziecka należała do głównych czynników uprzemysłowienia kraju; dziś rozwój gospodarki radzieckiej i naszej stwarzają znacznie szersze możliwości dla wzajemnego partnerstwa. Dotyczy ono m. in. programu inwestycyjnego, rozwijania przemysłu konsumpcyjnego, szerszego korzystania z naukowo-technicznego i technologicznego postępu Kraju Rad. Rozwój polsko-radzieckiej współpracy, który bazuje na wszechstronnym działaniu PZPR z bratnią KPZR — powiedział I sekretarz KC — stanowi niezmierzający optymizm prognozę na przyszłość.

W dalszym ciągu przemówienia E. Gierek stwierdził, że dokonuje my również zasadniczego postępu w rozwoju współpracy z NRD i Czechosłowacją. Uzgodniono szereg ważnych przedsięwzięć w dziedzinie ekonomicznej i naukowo-technicznej. Jesteśmy także zdecydowani — powiedział I sekretarz KC — pójść naprzód w otwieraniu możliwości daleko szerszych kontaktów między społeczeństwami naszych krajów, m. in. przez stopniowe otwarcie granic dla całkowitego swobodnego ruchu turystycznego i innych kontaktów. Pragniemy również odbyć w przyszłości spotkania z przywódcami innych bratnich krajów socjalistycznych. Naszym niezłomnym dążeniem jest bowiem jak najszybszy rozwój wzajemnych stosunków, a tym samym umacnianie jednoci wspólnoty socjalistycznej.

Kolejny fragment wystąpienia mówca poświęcił ideologicznej i wychowawczej działalności partii, stwierdzając m. in. potrzebę likwidacji długotrwałych zaniedbań w tej dziedzinie. Najbliższym motorem ludzkiego działania — powiedział — są idee, które nadają głębszy sens naszej pracy i wiążą ją z dobrem ogólnym, ze sprawami naszej ojczyzny. Partia — stwierdził I sekretarz KC — szczerze i otwarcie dyskutuje nad swą polityką, przyjmuje każdą słuszną myśl, wyjaśnia każde nieporozumienie czy niezrozumienie. Ale równocześnie będzie stanowczo odpychał wszystkie próby ożywiania stanowisk i poglądów obcych socjalizmowi, jałowych i prowadzących na manowce.

Niechaj najbliższe tygodnie, które dzielą nas od VI Zjazdu — oświadczył E. Gierek — na zakończenie — wypełni wytyczona praca nad umacnianiem i powiększaniem tego doboru, który dziś z dumą bilansujemy. Nieśmy w masę idee naszej partii. Przyjdźmy na Zjazd z sumą doświadczeń i uczuć klasy robotniczej i na rodzie, jesteśmy ich partią, słuzymy ich sprawie. (PAP)

W ZSRR — na potrzeby rynku

Nasze towary w każdym domu — pod takim hasłem zakłady i kombinaty radzieckiego przemysłu ciężkiego i maszynowego przystąpiły do zwiększenia produkcji różnego rodzaju artykułów trwałego użytku przeznaczonych na zaopatrzenie rynku. I tak np. zakłady przemysłu lotniczego w Taszkencie i Gorki zaczynają wytwarzać jako produkcję uboczną takie wyroby, jak odkurzacze, szybkiarki, maszynki elektryczne do mielenia mięsa itp. Podobne zadania wzięły na siebie kombinaty hutnicze z Magnitogorska i Zaporozża, zakłady „Elektrosila” z Leningradu i wiele innych.

Zwiększenie produkcji towarów konsumpcyjnych trwałego użytku przez zakłady przemysłu ciężkiego i maszynowego odgrywa poważną rolę w zaopatrzeniu rynku.

Zapotrzebowanie na ten sprzęt szybko rośnie. Przewiduje się na przykład, że w bieżącym pięcioleciu przypa-

Prace nad drugą fazą zmian konstytucyjnych w Jugosławii

Do końca br. powinien zostać zgłoszony tekst wniosku w sprawie przystąpienia do opracowywania drugiej fazy zmian konstytucyjnych w Jugosławii. Wniosek ten zgromadzeniu związkowemu może przedłożyć co najmniej 30 posłów do parlamentu federalnego, Prezydent republiki, Prezydium SFRJ i Związkowa Rada Wykonawcza (rząd).

Jak wiadomo, pierwsza faza zmian konstytucyjnych zakończyła się 30 czerwca br. uchwaleniem ponad 20 poprawek, wprowadzających istotne zmiany do systemu polityczno-gospodarczego Jugosławii oraz wyborem w końcu lipca br.

Aparaturę „Łunochoda” można wykorzystać

Agencja TASS pisze, iż chociaż „Łunochod” po 10,5 miesięcznej pracy zakończył działalność w rejonie Morza Deszczów, to jednak nadal można częściowo wykorzystywać zainstalowaną na nim aparaturę, gdyż zwierciadło laserowe skierowane jest ku Ziemi i podczas nocy księżycowych można kontynuować lokację Księżyca.

„Łunochod” dostarczył ponad 300 zdjęć panoramicznych Księżyca i przesłał 20 tys. zdjęć telewizyjnych, za pomocą jego urządzeń przeprowadzono 25 analiz chemicznych gruntu i setki prób własności fizycznych i mechanicznych górnej warstwy Morza Deszczów. (PAP)

W wyborach parlamentarnych

Zwycięstwo koalicji rządowej w Szwajcarii

W wyborach parlamentarnych w Szwajcarii, które zakończyły się w niedzielę, dotychczasowa koalicja rządowa, składająca się z czterech partii, odniosła zdecydowane zwycięstwo. Z 200 mandatów w Radzie Narodowej — 160 przypadło według ostatecznych wyników opublikowanych we wtorek dotychczasowym partiom rządowym: Szwajcarskiej Partii Radykalno-Demokratycznej, Chrześcijańsko-Demokratycznej Partii Ludowej Szwajcarii, Socjaldemokratycznej Partii Szwajcarii i Szwajcarskiej Partii Chłopsko-Rzemieślniczo-Mieszczańskiej. (PAP)

Występy D. Ojstracha w W. Brytanii - odwołane

Jak oświadczył korespondent TASS przedstawiciel „Goskoncerta” — instytucji zajmującej się organizowaniem zagranicznych występów artystów radzieckich — w związku z nienormalną sytuacją, stworzoną przez władze brytyjskie dla radzieckich obywateli znajdujących się w W. Brytanii, „Goskoncert” nie uważa za możliwe wysłanie Dawida Ojstracha na koncerty do W. Brytanii w listopadzie br. jak to było wcześniej przewidziane. (PAP)

nowych, najwyższych władz federacji. Druga faza zmian dotyczy ma przede wszystkim systemu parlamentarnego i pozycji władz samorządowych. Warto dodać, że w chwili obecnej w wielu republikach opracowywane, bądź już dyskutowane są projekty zmian w konstytucjach republikańskich. (PAP)

W NRF skradziono amerykańskie rakiety

Nieznane osoby ukradły 15 rakiet przeciwzwozowych ze składu sprzętu wojskowego w amerykańskiej bazie lotniczej w Langendiebach koło Hanau w NRF. Fakt ten został potwierdzony przez amerykańskie władze wojskowe i policję z Hanau. Skradzione rakiety posiadają ogromną siłę wybuchową. (PAP)

Dąbrowszczacy gośćmi

Dokończenie ze str. 1

znania, Maciej Drobniewski ze Srody i Michał Tabaka z Kalisza. Wspominali oni nie tylko okres walk toczonych na ziemi hiszpańskiej, lecz także krwawy terror stosowany wówczas przez rodziną i obcą reakcję. Na temat pomocy udzielanej tym wszystkim, którzy bronili niezawisłości ludu hiszpańskiego mówił Kazimierz Ozór, członek ZBoWiD. 35 lat temu należał on do komitetu pomocy, którego celem było dostarczanie do Hiszpanii, m. in. żywności.

Na zakończenie spotkania za brał głos J. Zasada. Nawiązał on do tradycji polskich komunistów, których nie zabrakło w Wielkiej Rewolucji Październikowej, jak również w Hiszpanii. Stwierdził on także, że ich ofiary nie poszły na marne. Po zwycięstwie nad faszystami powstała suwerenna i niepodległa Polska socjalistyczna — a więc taka, o jaką przez lata walczyli polscy komuniści. J. Zasada mówił też o obecnej sytuacji w naszym kraju, podkreślając wagę wielkiego wydarzenia, jakim będzie zbliżający się VI Zjazd partii. (a)

„Człowiek w organizacji”

Konferencja naukowa w Poznaniu

4 bm. w Poznaniu, rozpoczęła się naukowe obrady konferencji naukowej na temat „Człowiek w organizacji”. Uczestnikami tej konferencji, zorganizowanej przez Bydgoski Oddział Towarzystwa Naukowej Organizacji i Kierownictwa, będą reprezentanci kierownictwa, będą reprezentanci kierownictwa i małych przedsiębiorstw z 7 województw zachodnich i północnych. Uczestnicy wysłuchają kilkunastu referatów, przedstawiających różne aspekty dobrej organizacji pracy. Między innymi: o szeroko stosowanej na zachodzie metodzie „zarządzania przez cele”, o motywacji i satysfakcji, o współdziałaniu i konfliktach między organizacjami związkowymi i dyrekcjami, o kształtowaniu i zaspokajaniu potrzeb pracowniczych, o systemach informacji, ocen pracowniczych itp. (pch)

„Koziołki” płacą

W 755 grze PGL „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 1 bm. wpłynęło 347.417 zakładów wartości 1.042.251,— zł. Fundusz wygranych wynosił: 573.238,— zł. Nie stwierdzono wygranych I stopnia. Fundusz wygranych I stopnia w następnym grach wynosił: 500.000,— zł. Stwierdzono: czwórki z liczbą dodatkową w wysokości 32.112,— zł; 39 „czwórek” po 2.713,— zł; 55 „trójek premiiowych” po 2.148,— zł; 2.350 „trójek” po 2.48,— zł; 1.737 „dwójek premiiowych” po 2.25,— zł; 27.036 „dwójek” po 2.5,— zł. Na czterocyfrową końcówkę ban deroli 5228 ustalono: 8 premii po 2.500,— zł; 7 premii po 500,— zł. Losowanie 756 gry odbędzie się w dniu 7 bm. o godz. 9.20 na Osiedlu Wielkiego Października, ul. Słowiańska w Poznaniu — start do I S.R.T. (AR)

W. Kraśko przyjął przedstawicieli zrzeszenia „Caritas”

2 bm. wicepremier Wincenty Kraśko, w towarzystwie kierownika Urzędu ds. Wyznań podsekretarza stanu dr. Aleksandra Skarżyńskiego, przyjął przedstawicieli Zarządu Głównego Zrzeszenia Katolików „Caritas” w osobach: prezesa ZG ks. dr. Antoniego Lempartego, wiceprezesa ks. Stanisława Owczarka i sekretarza Prezydium, posła na Sejm Józefa Sawajnera.

W toku rozmowy przedstawiciele „Caritas” poinformowali wicepremiera o dorobku organizacji oraz o zamierzonych działaniach, które będą przedmiotem obrad walnego zjazdu Zrzeszenia. (PAP)

Wpłata do Banku Inicjatyw

200 000 zł od PZŁ na budowę wiejskich ośrodków zdrowia

W przeddzień tradycyjnego święta myśliwych odbyło się wczoraj spotkanie wielkopolskiego aktywu PZŁ z jego władzami wojewódzkimi, podczas którego 120 myśliwych otrzymało odznaczenia Polskiego Związku Łowieckiego.

W trakcie spotkania przewodniczący Wojewódzkiej Rady Łowieckiej Andrzej Siliński stwierdził, że członkowie PZŁ w Wielkopolsce włączyli się do czynu zjazdowego, podejmując różnorodne inicjatywy na rzecz gospodarki łowieckiej oraz najbliższego ich zainteresowania — środowiska wiejskiego. Wyrazem tego były meldunki o zobowiązaniach podjętych przez koła PZŁ, złożone na ręce przewodniczącego Prezydium WRN Franciszka Szczerbala.

Dziękując za te inicjatywy F. Szczerbał podał, że łączna wartość tego czynu wynosi pół miliona zł. w postaci prac społecznie użytecznych oraz wpłaty ponad 200 000 zł do nowo utworzonego Banku Inicjatyw Społecznych. Jest to pierwsza taka wpłata. Przeznaczono ją na budowę 57 wiejskich ośrodków zdrowia jaką zainicjowała ostatnio w naszym regionie. (zs)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek.

ZASPOKAJANIE POTRZEB SPOŁECZEŃSTWA

I sekretarz KW PZPR w Poznaniu

Jerzy Zasada odpowiada na pytania czytelników „Głosu”

BUDOWNICTWO I REMONTY

1 Zbigniew Kowalski z Poznania pyta, czy i jakie kroki zamierza się podjąć dla usprawnienia tzw. kapitalnych remontów budynków mieszkalnych, aby skrócić czas ich trwania i polepszyć jakość robót. W obecnej postaci remonty prowadzone są nieudolnie, są przykładem złej organizacji pracy, rażącego niedbalstwa, niegospodarności i marnotrawstwa materiałów budowlanych, a nadto nieliczenia się z lokatorami, którzy miesiącami, a nawet latami żyć muszą w warunkach niezwykle trudnych.

2 Pracownik budowlany z Dołby pyta, dlaczego u nas na budowach pozostawiane materiały budowlane jak cement, wapno, dźwigary, cegły i inne — nie są zabierane i przewożone na następne place budowy, lecz rozkradane nieraz bądź niszczone. Potrzeba nam tylu mieszkań, a tymczasem obserwujemy codziennie duże marnotrawstwo. Społeczeństwo jest temu przeciwnie, godzi to bowiem w wysiłki ogółu zmierzające do poprawy efektów pracy i umocnienia dyscypliny społecznej.

Odpowiedź: Podzielam tę opinię. Istotnie, domy remontu je się u nas za długo, za drogo i często bardzo kiepsko. Przyczyn tego stanu jest wiele. Osobiście uszeregowalbym je w dwie grupy: obiektywne — wynikające ze znanych wad dotychczasowego systemu planowania i zarządzania gospodarką kraju oraz subiektywnych — zależnych tylko od postaw ludzi trudniących się organizacją i wykonawstwem remontów.

Przyczyny obiektywne wyeliminuje przygotowana przez ekspertów reforma gospodarcza. Natomiast niezbędnych ulepszeń w organizacji i wykonawstwie remontów, muszą dokonać same przedsiębiorstwa przy pomocy rad narodowych i zainteresowanych komitetów lokatorskich. Tego nikt za nich nie zrobi.

Komitet Wojewódzki partii mocno naciska ostatnio członków partii w radach narodowych i przedsiębiorstwach re-

Na zdjęciu: fragment Osiedla Jagiellońskiego na poznańskich Ratajach.

Fot. — K. Przychodźki

montowych, aby w stosunkowo krótkim czasie wypełnili zło w wykonawstwie remontów.

Będziemy też powodowali odwoływanie ze stanowisk ludzi, którzy nie chcą, nie mogą, nie potrafią organizować napraw domów i mieszkań szybciej, lepiej i taniej niż dotychczas. Traktujemy bowiem gospodarkę remontową jako integralną część kampanii, mającej na celu poprawienie warunków mieszkaniowych ludności. Dlatego też coraz częściej staramy się nie tylko przywracać domom i mieszkańcom ich dawny wygląd i wartość, lecz przy okazji kapitalnych remontów, doskonalić ich funkcjonalność to znaczy przebudowywać układ mieszkań oraz wyposażać je w urządzenia jak łazienki itp.

Muszę jednak stwierdzić, iż nie pomagają nam w naprawie sytuacji w remontach ci obywatele, którzy odciągają remontowców do różnych „fuszek”, nakłaniają ich do kradzieży materiałów, poją pracowników wodką itd. demoralizując ludzi oraz dezorganizując tok robót w innych mieszkaniach. Takie egoistyczne postawy ludzi z grubszymi portfelami winny być bezwzględnie potępiane.

A co do źródła marnotrawstwa: mógłbym zapytać czytelnika będącego przeciwnikiem jednego z poznańskich przedsiębiorstw budowlanych i zapewne lepiej ode mnie znającego obowiązujące „reguły gry” na placach budów — dla czego przedsiębiorstwom budowlanym opłaca się tak niefrasobliwie gospodarzyć materiałami? Dlaczego założy budowlane, bądź ich organizacje przedstawicielskie: rady robotnicze, zakładowe itp. — nie protestują przeciwko marnotrawstwu?

Jestem pewien, że działają tu te same przyczyny, o których mówiłem przy okazji remontów. Istniejący system planowania kosztów i rozliczeń w budownictwie jest wyraźnie zły. Centralne władze powołały więc grupę ekspertów dla opracowania nowego, lepszego systemu finansowania inwestycji. Systemu, który by skłaniał do oszczędzania materiałów, nagradzał osiągnięcia w tej dziedzinie i karał za marnotrawstwo.

Lecz nawet najdoskonalszy system nie zagra, jeżeli nie zmienia się postawy ludzi w budownictwie. I to od robotnika placowego — do dyrektora.

W tej 5-latce podejmujemy duże wysiłki w dziedzinie remontów kapitalnych. Łącznie z nakładami na gospodarkę

komunalną nakłady inwestycyjne na te cele wyniosą dla Poznania ponad 3,5 mld zł, a dla województwa 3,8 mld zł.

EMERYTURY RENTY CZAS PRACY

1 Pracownik Zakładów „H. Cegielski”, lat 62 jest za przejściem na emeryturę od 60 roku życia. Kazimierz D. lat 51, ślusarz, proponuje kierować kobietą na emeryturę od 55 lat, a mężczyzn od 60 lat.

2 Rada Zakładowa ZZ Pracowników Rolnych przy Dyrekcji Budownictwa Rolniczego w Poznaniu uważa, że należy pozostawić wiek niezdolności do pracy w obecnym stanie (60 i 65 lat) natomiast przyznawać uprawnień do emerytury kobietom po przepracowaniu 30 lat, a mężczyznom po przepracowaniu 35 lat, niezależnie od wieku, pozostawiając decyzję o przejściu na emeryturę zainteresowanym. Rada wypowiada się przeciw skracaniu dnia pracy, przeciwnie — uważa, że należałoby przedłużyć dzień pracy o pół godziny w zamian za wolną sobotę.

3 Obywatel K. M. wśród wielu nadesłanych przez siebie postulatów wypowiada się stanowczo przeciw skróceniu tygodnia pracy argumentując, że naszego kraju na to jeszcze nie stać, a niska dyscyplina społeczna (pijaństwo, chuligaństwo) nie sprzyja takiemu rozwiązaniu. Liczne listy kobiet występują też przeciw wolnej sobocie, w obawie o mężów i synów, którzy mieliby „jeszcze jeden dzień w tygodniu na pijatyki i awantury”.

Problem emerytur i czasu pracy wzbudził największe zainteresowanie naszych czytelników, ale wyraźnie opinie są bardzo zróżnicowane. Młodzi są za skróceniem tygodnia pracy, starsi za wcześniejszym uzyskiwaniem praw emerytalnych — oto pewna reguła występująca w listach.

Odpowiedź: W tej grupie spraw jak widać, wystąpiły różne opinie. Chciałbym podkreślić, że podczas dyskusji przedzjazdowej w organizacjach partyjnych, na konferencjach powiatowych i dzielnicowych, opinie były także zróżnicowane. W sprawie skróce-

FORUM

OPINII · PYTAŃ · ODPOWIEDZI

We wczorajszym wydaniu „Głosu” opublikowaliśmy pierwszą część odpowiedzi udzielonych przez I sekretarza KW PZPR Jerzego Zasade czytelnikom naszego dziennika. Jak już informowaliśmy, I sekretarz KW odpowiadał na wybór pytań nadesłanych do redakcji. Inne listy czytelników kierujemy sukcesywnie do różnych instytucji, których odpowiedzi chcemy także ogłaszać. Oprócz wybranych pytań skierowaliśmy też do I sekretarza KW wszystkie listy, których nadawcy wprost tego żądali bądź też, których treść wskazywała na to, że tego oczekują. Powołana przez J. Zasade komisja w ciągu kilku tygodni ma zająć się załatwieniem tego co — jak wynika z tych listów — załatwienia wymaga.

Dziś drukujemy pozostałe odpowiedzi Jerzego Zasady, który udzielił ich dla czytelników „Głosu” red. red. Piotrowi Chojnackiemu i Mieczysławowi Skąpskiemu.

nia czasu pracy przewagę jednak mieli — i naszym zdaniem słusznie — zwolennicy obniżenia granicy wieku emerytalnego. Chyba najczęstsza była propozycja obniżenia wieku emerytalnego o 5 lat, jednakże z pozostawieniem prawa decyzji zainteresowanemu. Argumenty przytaczano różne. Przypomnę tylko przykładowo, że dowodzą, iż nasza baza wyprodukcyjowa oraz handlowo-gastronomiczna nie jest jeszcze przygotowana do tego, by zapewnić obsługę setek tysięcy ludzi, którzy chcieliby z niej korzystać, gdyby mieli dwa dni wolne od pracy w tygodniu. I w tym zakresie działania rad narodowych, aby tworzyć nowe placówki, rozwijać sieć różnych jadłodajni, urozmaicać jadłospisy — jest ze wszech miar pożądane, szczególnie w miejscach rekreacyjnych. Dalej twierdzono, że na ogół ludzie starsi na kilka lat przed emeryturą mają wydajność pracy poważnie zmniejszoną. Na ich miejsce można by postawić młodych, którym w innym przypadku trzeba byłoby przygotowywać miejsca pracy drogą kosztownych inwestycji.

Są to różne warianty motywacji ekonomicznej, która dominowała w omawianiu tego zagadnienia. Motywację społeczną prezentowały najczęściej kobiety i pracownicy młodzi, a także inteligencja. Te grupy społeczne są za skróceniem tygodnia pracy. Wszystkie te motywy i argumenty wymagają starannego rozpatrzenia, nim podejmie się decyzję o wielorakich przecież i dalekośbiegłych skutkach.

SAMOCHÓD DLA WSI?

Inżynier-rolnik M. Z. z Poznania pyta: „Dużo się mówi i pisze o masowej produkcji małolitrażowego samochodu osobowego, ja

ką chcemy podjąć w najbliższej przyszłości. A co z samochodem dla wsi, który jest moim zdaniem jeszcze potrzebniejszy, biorąc pod uwagę, że mógłby nam znacznie ograniczyć stado koni i zlikwidować deficyt zboża”.

Odpowiedź: Jak już Czytelnikom „Głosu” wiadomo, problem wyboru modelu taniego, popularnego samochodu osobowego został rozstrzygnięty. Będzie nim „Fiat”. Ale pozostaje do rozstrzygnięcia sprawa wyboru modelu taniego, prostego w obsłudze i pewnego w eksploatacji pojazdu mechanicznego dla wsi. Pojazdu, który — jak słusznie podkreśla czytelnik — mógłby zastąpić dziś jeszcze niezbędny, ale niezwykle kosztowny w utrzymaniu konia. Tego konia, o którym sami rolnicy mówią, że w ciągu dnia pracuje cztery razy mniej od niego, a ma tak duże wymagania paszowe.

W tej sprawie chcemy zaproponować własne, wielkopolskie rozwiązanie. Lecz o szczegółach będziemy mówić we właściwym czasie. Kiedy? Może za miesiąc, a może wcześniej?...

PROBLEMY DYSCYPLINY SPOŁECZNEJ

1 Technik budowlany z Poznania pisze: „Czytam te raz wiele o tym, co powinniśmy osiągnąć w zakresie poprawy naszej stopy życiowej, m. in. ile potrzeba nam nowych mieszkań. Znacznie mniej się pisze, jak te cele osiągnąć. A tymczasem na budowach jest tyle marnotrawstwa czasu ludzkiego i materiałów, że chyba z każdego budowanego bloku można by zbudować dodatkowo jedno mieszkanie. Widać z tego, ile zależy



bezpośrednio od dobrej pracy każdego obywatela”.

2 Podobnie stawia sprawę 50-letni robotnik z zakładu metalowego, który uważa, że niewiele da się zrobić w dziedzinie lepszego zaspokajania potrzeb społeczeństwa, jeśli wszyscy nie zaczną znacznie lepiej dotąd pracować.

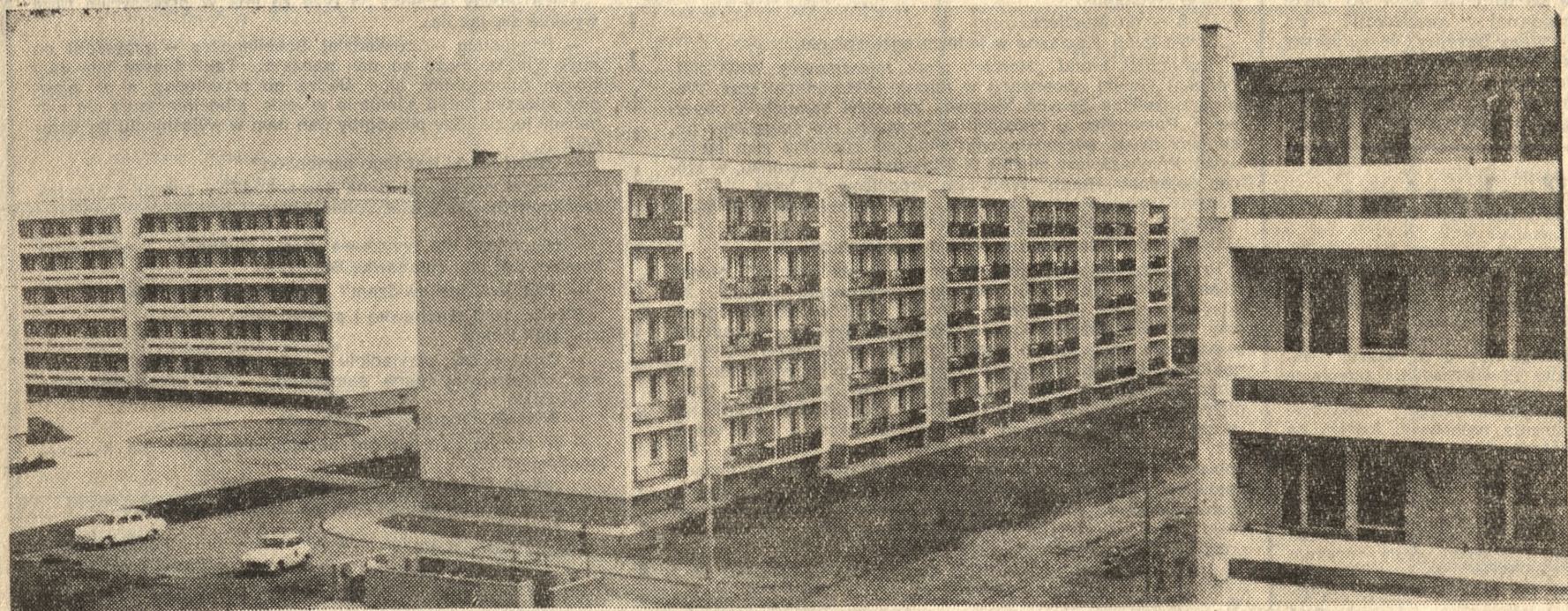
3 W głosach na temat skracania czasu (tygodnia) pracy znaleźliśmy wypowiedzi, sprzeciwiające się ograniczaniu tego czasu. Stwierdza się, że „naszego kraju jeszcze na to nie stać i że najpierw musimy zacząć lepiej pracować, a potem dopiero zmierzać do skracania tygodnia, czy też dnia pracy”.

Odpowiedź: Czytelnicy prawidłowo rozumieją te sprawy. Wiele takich głosów wysłuchaliśmy w dyskusji przedzjazdowej. Są one wyrazem aktywizowania się społeczeństwa, wzrostu jego poczucia odpowiedzialności, które obserwujemy od VII i VIII Plenum KC partii, to znaczy od czasu, gdy powstały możliwości współtworzenia przez wszystkich obywateli teli programów i uchwał. Naturalnie taka sytuacja zobowiązuje. Przede wszystkim do uczciwej, dobrej pracy na każdym odcinku działania.

Odbudowa zaufania do partii wyzwała w społeczeństwie dużą aktywność społeczną. Wyraża się ona licznymi głosami, w których znajdujemy szczerą troskę o rozwój i dobrobyt naszego kraju, w których podaje się wiele nowych, lepszych rozwiązań gospodarczych, technicznych, organizacyjnych. Głosy te poparte są wynikami pracy ludzi wielkopolskiego przemysłu i rolnictwa. Należy się uznanie klasie robotniczej za to, co zrobiła w tym roku, winniśmy też podziękowanie innym grupom społecznym za ich ofiarną, efektywną pracę.

Zapewne nowe rezerwy aktywności społecznej będzie można wyzwać rozwijając naszą demokrację socjalistyczną. Przykładem może tu być obecny rozwój demokracji wewnętrznej, który powinien być motorem rozwijania wszelkich instytucji demokracji socjalistycznej, w których i przez które partia może skutecznie jednoczyć wszystkich obywateli dla realizacji wspólnych nam celów.

Oczywiście, realizacja naszych celów wymaga wzrostu dyscypliny społecznej, dyscypliny pracy na każdym odcinku i w tym sensie uwagi czytelników są słuszne. Osiągnięcie 17 czy 18 procent wzrostu dochodu narodowego w pięciolecie będzie wymagało i większych wysiłków, i lepszej dyscypliny, w tym — zwalczania marnotrawstwa.



Kilka poprzednich felietonów w tej rubryce poświęconych było głównie programom publicystycznym, tym razem więc dla odmiany zaczęło od omówienia pozycji leższych. Jak leższe, to oczywiście rozrywka, z którą jednak nadal na szklanym ekranie wcale lekko nie jest. Po prostu nie mamy ja koś szczęścia do tych programów: albo słychać dowcipy, od których na młodości się zbiera, albo rzecz jest tak uduchowiona, że nie wiadomo, o co w tej rozrywce chodzi, albo całość tak jest nafaszerowana piosenkami, że daleko przed upływem połowy programu ma się wszystkiego już serdecznie dosyć.

Na tym rozrywkowym bezybiu grątką jest nadawany z Poznania „Alfabet rozrywki”. Program ten, realizowany konsekwentnie według scenariusza i w reżyserii Stefana Mroczkowskiego doszedł do litery „K”. Ostatnio zaprezentowano piosenkę (ale nie w nadmiarze!), fraszki i epigramy, fragmenty z kabaretu Macieja Zembatego „Dreszczowisko” oraz dowcipy, choć może niekiedy czyniący zbyt odległe aluzje, jeżeli tak można powiedzieć, komiks Szymona Kobylńskiego parodiujący „Pana Tadeusza”. Wszystkim tym, którzy chcieliby rozrywać szaty z powodu „szargania narodowych świętości” po wiem, że ta parodia nie a nic Mickiewiczowi ani jego epopei nie zaszkodziła. Kpina dotyczyła bowiem samych komiksów, które upraszczają i wulgaryzują.

Wprawdzie w „Alfabecie rozrywki” nie występują gwiazdy polskiej estrady, ale tym bardziej podkreślić trzeba staranie wykonawstwo. Nawet sceny baletowe, na które tak zawsze w programach telewizyjnych narzekamy, jako że przeważnie nie jest zgrane, jakby się decydowano na występie po jednej próbie, w poznańskim programie wypadają całkiem dobrze. Słowem „Alfabet rozrywki” jest do brym cyklem w tym gatunku artystycznym. Szkoda, że czasy, w których poznański Ośrodek TV często gościł na ogólnopólniejszej antenie ze swym „Sezamem muzycznym” należą do przeszłości, bo to był bardzo dobry cykl...

TELEWIZJA

Rozrywka i teatr

taki „super” nie jest, zwłaszcza jeśli chodzi o jego rozmiar. Reporterzy telewizyjni odwiedzili ów „Supersam” i pokazali go w działaniu. Dobrze, że oprócz rozmów z personelem przeprowadzono też wywiady z kupującymi, wysłuchując ich opinii. Na wieśm mówiąc, ciągle jeszcze zbyt rzadko wykorzystuje się przy realizacji programów wóz transmisyjny. Każdy program realizowany przy pomocy wozu transmisyjnego ma szansę być lepszy niż ten, który ogranicza się tylko do czterech ścian studia.

Teatr Sensacji z Łodzi wystawił dwuducinkowe widowisko Grahama Greene pt. „Ministerstwo strachu” w reżyserii Mięcisława Małyszka. Główną rolę zagrał przekonująco Bogusław

Sochnacki, jeden z najlepszych aktorów średniego pokolenia w Łodzi. Spektakl ten był właśnie taki, jakich oczekujemy na tej scenie: wciągający w akcję, trzy mający widza w napięciu, z dobrym tempem. Z tym ostatnim wprawdzie nie zawsze było najlepiej, zwłaszcza w drugiej części widowiska. Pod koniec, kiedy już właściwie wszystko, co jest ważne dla akcji, było wiadome, można było dokonać śmiesznych skrótów, bez szkody dla całości. Tak czy owak, zyczyć by sobie należało więcej podobnych spektakli na czwartkowej scenie, która pod względem poziomu artystycznego nie może konkurować na przykład z poniedziałkowym Teatrem TV. Tak zresztą te sprawy są ustawione i to jest zrozumiała prawidłowość. Co innego przecież dobre widowiskowe sensacje, nawet najgrubniej napisane, a zupełnie co innego „Maskarada” Jarosława Iwaszkiewicza w reżyserii Andrzeja Łapickiego z plejadą markowych aktorów. Nota bene było to piękne widowisko, w którym Łapicki jako car Mikołaj I i Zbigniew Zapasiewicz jako Puszkin stworzyli wielkie kreacje.

Nie wątpię, że wszelkie „Kobry” mają większe powodzenie niż widowiska znajdujące się na świeczniku wielkich repertuarów. Jednak wcale to nie znaczy, że gatunek kryminalny i sensacyjny ma większą wartość artystyczną czy też zasługuje na większe uznanie. Są to po prostu zjawiska z innych płaszczyzn.

Nareszcie wyraźnie i pożytecznie wykorzystano program drugi, sprawiając miłą niespodziankę miłośnikom jazzu. Wreszcie nie trzeba było decydować się na wybór między dwoma filmami, nadawanymi równocześnie w obu programach, czy też między dwoma spektaklami teatralnymi. Mam na myśli transmisję koncertów z „Jazz Jamboree 71”, który w zeszłym tygodniu odbywał się w Sali Kongresowej PKiN w Warszawie. Więcej takiego różnicowania obu programów!

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Rolnik — skup — przerób — konsument

Zanim nastanie mięsny szczyt

Postępujący wzrost produkcji roślinnej i zwierzęcej wymaga sprawnej organizacji odbioru od rolników płodów i produktów rolnych. Chodzi bowiem o oszczędność czasu rolnika. Nie bez znaczenia jest też potanie nie kosztów obrotu towarowego w rolnictwie. Chodzi również o uniknięcie strat, zwłaszcza w skupie zwierząt rzeźnych, na skutek zbyt długiego pobytu na spędach i bazach zbiorczych lub też nieodpowiednio zorganizowanego transportu.

Zwraca się na te sprawy uwagę w Wytycznych na VI Zjazd partii, podkreślając, iż „Niezbędne jest przeznaczenie większych nakładów na rozbudowę punktów skupu i magazynów, wyposażenie ich w urządzenia techniczne i środki transportu odpowiednie do przewozu żywcia, warzyw i owoców, co ma zasadniczo obniżyć straty występujące w sferze obrotu rolnego oraz koszty kontraktacji skupu i obrotu towarowego”.

Generalne porządki

W Wielkopolsce zabrano się w tym roku przede wszystkim do uporządkowania punktów skupu żywcia. W ślad za zarządzeniami poszły środki finansowe. W naszym województwie opracowano program realizacji zadań inwestycyjnych i zamierzeń organizacyjnych w poszczególnych powiatach na lata 1971 — 1975. W bieżącym roku przeznaczono na ten cel sumę 37 600 000 złotych. Przewidywano m. in. budowę 12 nowych punktów skupu żywcia, do końca września br. powstało ich 7.

Wiele skarg dostawców notowano w poprzednim okresie na zły drogi dojazdowe i wewnętrzne, w związku z czym przeznaczono na ten cel aż 13,5 mln. zł, wykonując do końca ubiegłego miesiąca 47 takich dróg. Twardą nawierzchnię zyskało 37 placów postojowych i manipulacyjnych, 46 punktów skupu otrzymało ogrodzenia. Pobudowano daszki, rampy za i wyładownicze, doprowadzono do 11 punktów skupu wodę, a 5 rozbudowano, w 4 wypadkach doprowadzono prąd elektryczny. Budowa 18 poczekalni dla dostawców poprawiła warunki oczekiwania rolników. Na wszystkie tego rodzaju udogodnienia wydano do końca września około 30 milionów złotych.

Z innych pociągnięć organizacyjnych warto wymienić

uruchomienie 9 nowych punktów kasowych spółdzielni oszczędnościowo — pożyczkowych. Nie bez znaczenia jest założenie telefonów w 39 punktach skupu żywcia, co umożliwi szybszą dyspozycję i wysyłkę do zakładów mięsnych. Jeszcze 30 punktów oczekuje na taką łączność.

Rolnicy przyjęli z zadowoleniem weryfikację kadry klasyfikatorów. Zatrudnienie dodatkowych pracowników i przeszkolenie większości kadry wpłynęło też korzystnie na obsługę dostawców.

Czy w pełni gotowi?

Podjęte prace inwestycyjne, remontowe i organizacyjne nie wątpliwie polepszą obsługę rolników jeszcze w IV kwartale. Czy jednak w stopniu dostatecznym? Co do tego można mieć wątpliwości. Zbyt dużo było zaniedbań w poprzednich latach, żeby udało się je usunąć w parę miesięcy. Szczególnie wydaje się to trudne w — towarowych pod względem hodowli żywcia — powiatach wschodnich, jak kaliski, kolski i koniński.

Pomimo różnych wysiłków organizacyjnych, zmierzających do rozładowania tłoku, w końcu września wystąpiły nieoczekiwane zakłócenia. Dotyczyły one 167 punktów skupu w województwie, do których rolnicy dowozili dziennie powyżej stu sztuk zwierząt, choć mieli do dyspozycji w ciągu miesiąca 144 spedów więcej niż w sierpniu. Wynikało to stąd, że dostawcy czekali dośladownie do ostatniej chwili, aby sprzedać jeszcze żywiec według letniej ceny, która obowiązywała do końca września. Trzeba było podjąć dodatkowy wysiłek, żeby w porę odwieźć żywiec do baz. Liczba tych ostatnich zresztą wyraźnie wzrosła. Po zakończeniu prac remontowych będzie można na przetrzymywanie w nich ponad 10 tysięcy sztuk przeliczeniowych żywcia. Tyle samo sztuk pomieszczą bazy przy rzeźniach.

Egzamin dla przemysłu

Po skoku podaży w końcu września, zasadniczego wzrostu dostaw — w porównaniu z ubiegłym rokiem — można spodziewać się dopiero w grudniu. Jeśli w IV kwartale będzie o 8 procent żywcia więcej niż w analogicznym okresie ubiegłego roku, to w grudniu wzrost ten ma wynieść 15 procent.

Oprócz odpowiednich posunięć organizacyjnych w punk-

tach skupu, konieczna jest operatywność ze strony przemysłu mięsnego. W tym celu przeprowadzono remonty w zakładach mięsnych w Poznaniu, Kępnie, Grodzisku i Gnieźnie. Zakład w Kaliszu podjął pracę na dwie zmiany, a w drugiej dekadzie października również rzeźnia poznańska.

Zawarto też stosowne porozumienia w WZGS i WSS „Społem” w sprawie uboju zwierząt na potrzeby miejscowe i rezerwy w mniejszych, terenowych zakładach przetwórczych. Podjęto odpowiednie kroki organizacyjne, żeby przygotować masarnie gminnych spółdzielni. Kontrole przeprowadzone we wrześniu potwierdziły ten stan gotowości, choć w kilku przypadkach stwierdzono braki w wyposażeniu w sprzęt pomocniczy, a w ośmiu zakładach nie było pełnej obsady pracowników. Z podobnymi kłopotami borykają się zakłady ubojowe WSS „Społem”. W związku z tym postanowiono wydłużyć czas pracy w tych ubojowniach i wprowadzić system wynagradzania akordowego za ponadgodziny. W razie potrzeby będzie się przesuwać z innych zakładów pracowników do zajęć pomocniczych przy uboju zwierząt.

Przed państwowym przemysłem mięsnym i zakładami spółdzielczymi stoi więc wcale niełatwe zadanie, zwłaszcza w grudniu. Przy sprawnej organizacji skupu, transportu i przetwórstwa oraz chłodnictwa powinno być jednak dobrze wykonane ku zadowoleniu zarówno dostawców żywcia jak i konsumentów. Zwiększone dostawy to przecież najlepsza gwarancja poprawy zaopatrzenia rynku w mięso i przetwory.

MARIA POLCYNOWA

POŁKA Z KSIĄŻKAMI

LITERATURA SPOŁECZNO-POLITYCZNA

„Problemy religii i laicyzacji”. Kłw, str. 362, zł 20.

Konstanty Grzybowski, Barbara Sobolewska — „Doktryna polityczna i społeczna państwa (1789-1968)”. PWN, str. 527, zł 110.

HISTORIA

Władysław Misiołek — „W latach lipskich i janowskich. Czerwiec 1944”. Wyd. MON, str. 160, zł 8.

Leszek Podborodecki — „Tatarzy”. Kłw, str. 402, zł 12.

Carl Zuckmayer — „I ja tam byłem...” (wspomnienia). Czyt., str. 428, zł 40.

A jednak „Fiat”

Wychodzimy ze sfery domysłów w konkretną rzeczywistość. „Małolitrażowe marzenie” tych wszystkich co noszą się z zamiarem zainwestowania we własne cztery kółka, otrzymał do spełnienia włoski „FIAT”. Ten kontrakt okazał się dla nas najkorzystniejszy, gdyż dotyczy nie tylko zakupu licencji na popularny samochód osobowy, ale w ogóle szerokiej wzajemnej współpracy między polskim przemysłem motoryzacyjnym a koncernem „FIAT”. Umowa ta ma zatem wielkie znaczenie również dla już produkowanego u nas „FIATA”-125, otwiera przed nim szansę dalszej modernizacji i dostosowywania go do zmiennych warunków rynku, stwarza warunki dla nowoczesnej międzynarodowej kooperacji przemyślowej, obejmującej poważny eksport z Polski do Fiata wieściu precyzyjnych zespołów.

Przed wszystkim Włosi zaproponowali nam samochód na wskroś nowoczesny, zapewniając na czas trwania kontraktu korzystanie z dalszych modyfikacji w konstrukcji tego pojazdu. Zaproponowali wóz taki w produkcji i ekonomicznie w eksploatacji, na czym zależy nam szczególnie, by udestąpić jego kupno możliwie najprzerzej ludziami pracy. Jest to przy tym wóz dotychczas we Włoszech nie produkowany, „Fiat” uruchomi ich taśmę dopiero za półtora roku. My mamy zamiar powitać pierwsze egzemplarze w roku 1974, a

pierwszą partię seryjną w rok później. Zanim więc ruszy fabryka samochodów osobowych w Tychach i Bielsku-Białej, nasz licencyjny beniaminek nie zesteruje się wskutek upływu jącego czasu. Przeciwnie, scho dząc z taśm fabrycznej świeci ci będzie swoją pierwszą miodość.

Witamy ten kontrakt z wielkim zadowoleniem. Rozwój motoryzacji w Polsce w stosunku do innych krajów europejskich jest bardzo opóźniony. Najbliższymi do naszych wskaźnikami „zmotoryzowania” legitymuje ją są kraje, w których dochód narodowy na jednego mieszkańca sięga jednej trzeciej naszego dochodu narodowego. W każdym bądź razie, gdyby do końca roku 1980 rzucić na nasz rynek milion samochodów osobowych, dopiero wówczas uzyskalibyśmy wskaźniki zmotoryzowania bliskie tym, jakie miała NRD i Czechosłowacja w roku 1970. Czas zatem naglił, potrzeba uruchomienia w kraju produkcji popularnego samochodu dojrzałego z każdym rokiem, wymagała szybkiej, a zarazem mądrej, przemyślanej decyzji, jaki to ma być wóz, by spełnił pokładane w nim nadzieje.

Czego zatem spodziewamy się po uruchomieniu tej jakże pożądanej produkcji? Po pierwsze liczymy, że zwiększy ona fundusz czasu społecznego ludności i pozwoli lepiej go wykorzystywać, po drugie — stworzy dodatkowe zachęty dla pod

noszenia wydajności pracy i nawiązywania oszczędności, po trzecie — ma wszelkie dane ku temu, by wpływać korzystnie na strukturę spożycia. Sprzyjać będzie poza tym dalszej polityzacji społeczeństwa, nie pozostanie również bez wpływu na rozwój innych gałęzi gospodarki narodowej, otworzy przed polskim przemysłem maszynowym szanse rozwinięcia kooperacji z mocno liczącym się na europejskim rynku producentem samochodów. Tani samochód popularny, w miarę rozwoju jego produkcji będzie przy tym niewątpliwie ważnym instrumentem ekonomicznego kształtowania konsumpcji i sprzymierzeńcem w realizacji założonego wzrostu płac realnych ludności.

W. L.

J. SIEMIONOW

13 tygodni wiosny

— „Jak go znaleźć” — myślał Bormann — Niczym nie ryzykuję spotykając się z nim, zaryzykuję natomiast, rezygnując z tego spotkania.

„D-8 — do Muellera.

Ścisłe tajne. Napisane w jednym egzemplarzu.

Samochód marki „Horch”, znak rejestracyjny WKR 821, oderwał się od obserwacji w rejonie Weteranenstrasse. Według wszelkich danych kierowca zauważył samochód obserwacji. Pamiętając o pańskich wytycznych, nie ścigaliśmy go, chociaż dzięki wzmocnionemu silnikowi mieliśmy taką możliwość. Przekazawszy służbie N-2 informację o kierunku, w którym pojechał „Horch” WKR 821, wróciliśmy do bazy.

„W-192 — do Muellera

Ścisłe tajne. Napisane w jednym egzemplarzu.

Przejąwszy obserwację samochodu marki „Horch”, numer rejestracyjny WKR 821, moi współpracownicy ustalili, że właściciel tego samochodu o godz. 12.27 wszedł do gmachu muzeum przyrodniczego. Ponieważ byliśmy uprzedzeni o wysokim zawodowym przygotowaniu śledzonego obiektu, podjęliśmy decyzję, aby nie prowadzić go po muzeum za pomocą jednego lub dwóch „zwiedzających”. Mój agent „Ilza” otrzymała zadanie przyprowadzić swych uczniów ze szkoły na lekcję w salach muzeum. Dane pochodzące z obserwacji „Ilzy” pozwalają z pełnym przekonaniem stwierdzić, że „obiekt” nie kontaktował się z nikim. Graficzny plan ekspozycji koło których „obiekt” zatrzymał się dłużej niż koło innych, załączam. „Obiekt” opuścił pomieszczenie przez zapasowe drzwi, z których korzystają pracownicy muzeum, o godz. 13.05.

Wspomnienia Zechentera

Na półkach księgarskich ukazały się wspomnienia znanego poety, satyryka i dziennikarza Witolda Zechentera. Tytuł tomu „Upływa szybko życie” (Wydawnictwo Literackie). Autor związany jest szczególnymi więziami z Krakowem. A jednak karierę zaczął od Grodu Przemysławia, gdzie w roku 1932 drukował swoje dwa pierwsze zbiory poezji. W latach powojennych był przez jakiś czas korespondentem „Głosu Wielkopolskiego”.

Ozdobą nowej książki są żywo narysowane sylwetki pisarzy, którym również i kultura poznańska

zawdzięcza niemało. Przecież tutaj ongi rozwijał ożywioną działalność E. Żegadłowicz (zaczynał od „Zdroju”), S. Wasylewski (popularny esseista), Z. Kosciowski (długoletni pracownik Radia), S. W. Balicki (redaktor „Dwutygodnika Literackiego”), W. Noskowski (redaktor „Kuriera Poznańskiego”). Powyższe fragmenty najnowszej książki Zechentera winny specjalnie zainteresować naszych czytelników, bowiem o przedwojennych dziejach poznańskiego piśmiennictwa młode pokolenie wie stanowczo zbyt mało, w przeciwieństwie do Warszawy i Krakowa, gdzie drukuje się całe serie prac wspomnieniowych tak chętnie rozbuchywane.

(Kłw)

Piłka nożna

Straty trudne do odrobienia



Na zdjęciu fragment rozegranego w niedzielę w Poznaniu meczu o mistrzostwo klasy między wojewódzkiej Olimpia — Czarni Szczecin wygranego przez gospodarzy 1:0.

Dzisiaj Legia Warszawa i Zagłębie Wałbrzych rozegrała rewanżowe spotkanie w ramach drugiej kolejki tegorocznej edycji pucharu UEFA. Oba zespoły startują do spotkań rewanżowych z niezbyt łatwych pozycji. Legia w pierwszym meczu rozegranym w Bukareszcie z miejscowym Rapidem przegrała 0:4. Był to prawdziwy wstrząs dla sympatyków wojskowych z Warszawy, zwłaszcza, że w tym okresie Rapid w rozgrywkach ekstraklasy rumuńskiej nie de monstrował nadzwyczajnej wysokości formy. Aktualnie, jak wynika z doniesień prasowych, piłkarze Rapidu grają lepiej, o czym najlepiej świadczy odniesienie zwycięstwo w meczu o mistrzostwo I ligi z Politechnika Jasy. Ponadto kilku zawodników występowało w niedawno rozegranym meczu towarzyskim Rumunia — Bułgaria, zakończonym remisem 1:1, gdzie bramkę dla barw Rumunii zdobył zawodnik Rapidu — Dumitriu. W sporcie wszystko jest możliwe, ale trudno przypuszczać, aby legioniści, którzy przeżywała obecnie spore kłopoty kadrowe mogli zdobyć się na bardzo wysokie zwycięstwo.

Również Zagłębie Wałbrzych nie jest w najlepszej sytuacji. W Wałbrzychu piłkarze Zagłębia zremisowali z aktualnym liderem rumuńskiej ekstraklasy UT Arad 1:1. Rewanż grają w Rumunii, gdzie o zwycięstwo na pewno będzie bardzo trudno. Drużyna z Aradu, która w ubiegłym roku zdobyła tytuł mistrza Rumunii gra w tym sezonie bardzo dobrze i w ostatnim swoim meczu ligowym, zremisowała z aktualnym mistrzem kraju Dynamo Bukareszt. Oba mecze transmitowane będą przez Polską Telewizję. (s)

DOOKOŁA MEKSYKU

Trzeci etap międzynarodowego wyścigu kolarskiego dokoła Meksyku prowadził z Queretaro do San Luis Potosi i miał 203 km długości. Zwyciężył Holender Katwijk — 5:05.37 i Horyeersent (Kuba) — 5:05.47. Reprezentant Polski Polewiak był 13 z czasem 5:06.45.

Liderem wyścigu w dalszym ciągu jest Holender van den Hertog.

Koszykarki rozpoczynają sezon mistrzowski

W tydzień po koszykarkach ekstraklasy rusza do walki o mistrzowskie punkty koszykarki I i II ligi. Wśród 26 zespołów tych klas Poznań ma trzech swoich przedstawicieli.

W I lidze grają poznańskie akademickie oraz zespół Lecha. Będą one miały za przeciwników drużyny Wisły i Korony Kraków, AZS-u Lublin, Polonii Warszawa, Spójni Gdańsk i ŁKS-u. Koszykarki grać będą podobnie jak w roku ubiegłym systemem czterorundowym w sobotę i niedzielę, mecz i rewanż z tym samym przeciwnikiem. AZS pierwsze swoje mecze 6 i 7 bm. rozegra na wyjeździe z krakowską Wisłą, zaś poznańskiej publiczności zaprezentuje się 13 i 14 bm. w meczach z Koroną Kraków. Również Lech zainauguruje rozgrywki I ligi meczem wyjazdowym z Polonią Warszawa, a następnie 13 i 14 bm. rozegra w Poznaniu dwa mecze ze Spójnią Gdańsk. Pierwsza runda rozgrywek zakończy się 19 grudnia.

Oba zespoły starannie przygotowywały się do nadchodzących rozgrywek. Lech trenowany przez Mieczysława Bielickiego (Florian Grzechowiak pełni obowiązki trenera koordynatora sekcji) wystąpi w tym samym składzie co w roku ubiegłym. Inaczej nieco przedstawia się sytuacja w poznańskim AZS-ie. Z zespołu ubywa najlepsza w ubiegłym sezonie Budych-Mikulska, która co najmniej przez rok będzie pauzować. Co prawda trener Bronisław Wiśniewski ma do dyspozycji kilka młodych zawodniczek ale trudno przy puszczać aby w pełni zastąpiły one tak rutynowaną zawodniczkę jaka była Budych.

6 i 7 bm. odbędzie się również pierwsza seria spotkań o mistrzostwo II ligi koszykarek. Jedyny przedstawiciel Poznań w tej klasie rozgrywek — Olimpia Poznań, gra w grupie I wraz z zespołami: Znicz Pruszków, AZS Gdańsk, Je-

zioranka Piaseczno, OZOS Olsztyn, Czarni Szczecin, AZS Toruń i Pomorzanie Toruń. W drużynie nie będzie grała Sobolewska, doszły natomiast Rybczyńska i Piotta z Pomorzanie Toruń oraz Faligowska i Pawłowska z Energetyka Po znań. Wznosiła również treningi Adamczak-Roszyk. Pierwszy mecz rozegrają koszykarki Olimpii z Pomorzaniem w Poznaniu (w sobotę i niedzielę mecz i rewanż) natomiast 13 i 14 bm. wyjeżdżają do Piaseczna.

W drugiej grupie II ligi grają Kolejarz Gliwice, Polonia Bytom, Budowlani Radom, Stal Stalowa Wola, Silesia Wrocław, Unia Wałbrzych, AZS Warszawa i Włocławek Pabianice. Mistrzowie grup awansują do I ligi, zaś po dwie drużyny z każdej grupy spadają do klasy niższej. (s)

dla każdego...

● Pierwsza reprezentacja Polski w rugby rozegra w bieżącym sezonie jeszcze jedno spotkanie. Przeciwnikiem naszego zespołu będzie 21 bm. w Rumunii druga reprezentacja tego kraju.

● 10 czołowych gimnastyków Szwajcarii, przewidzianych do startu na najbliższej Olimpiadzie, przebywać będzie przez kilka tygodni na treningu z czołowymi reprezentantami w Japonii.

● Mistrzostwa lekkoatletyczne USA 1972 r. odbędą się w miejscowości Eugene. Zdobywcy pierwszych trzech miejsc w każdej konkurencji wyznaczeni zostaną do reprezentacji na igrzyska olimpijskie w 1972 r.

● Europejska Federacja Lekkiej Atletyki zdecydowała na konferencji w marcu przyszłego roku o podziale drużyn (reprezentacji krajowych) i miejscu spotkań w grupach o Puchar Europy w 1973 r.

● Najlepszym wynikiem na świecie uzyskanym w chodzie na 50 km. legitymuje się zawodnik radziecki Wenjamin Soldatenko — 3:59.18,8. Drugie miejsce zajmuje Peter Selzer (NRD) — 3:59.21,0.

17-letnia szachistka mistrzynią ZSRR

Mistrzynią ZSRR w szachach została 17-letnia studentka wydziału matematycznego uniwersytetu leningradzkiego Irina Lewitina. W turnieju, który zakończył się w Soczi zajął pierwsze miejsce, zdobywając 14 pkt. i wyprzedzając Szul — 12,4 pkt. oraz Semienowa i Ranniku — po 12 pkt.

Nowa mistrzyni ZSRR uczyla się grać w szachy w leningradzkim pałacu pionierów. Przed dwoma laty zajął pierwsze miejsce w rozgrywkach szkolnych. Jej trenerem jest arcymistrz Semion Furman. (PAP)

Pracownicy poszukiwani

Polskie Koleje Państwowe — Oddział Ruchowo — Handlowy w Poznaniu — zatrudni natychmiast

PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH do wykonywania czynności manewrowych, hamulcowych, zwrotniczych, nastawniczych, konduktorów oraz strażników służby ochrony kolei.

Warunkiem przyjęcia jest ukończenie 18 lat życia. Warunki pracy i płacy do omówienia w Oddziale Ruchowo-Handlowym Poznań, ul. Chudoby 10, I piętro, pokój 123a. K8293

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Poznaniu, ul. Krauthofera 10 — zatrudni zaraz:

— PALACZY I POMOCNIKÓW PALACZY C. O. na sezon grzewczy 1/72,

— PALACZY na kotły wysokociśnieniowe typu la Monte'a,

— MONTERÓW C. O. — spawaczy acetylenowych z uprawnieniami,

— LABORANTÓW — uzdatniaczy wody na 3 zmiany w kotłowniach La Monte'a,

— ROBOTNIKÓW MAGAZYNOWYCH,

— PLACOWEGO na magazyn opałowy.

Przyjęcia dokonuje Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Krauthofera 10. K8473

Przedsiębiorstwo Robotów Instalacyjno — Montażyowych Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Strzeszyńska 46/50 — przyjmie zaraz do prac prowadzonych na terenie województwa poznańskiego:

— MONTERÓW instalacji centralnego ogrzewania,

— MONTERÓW instalacji wodno — kanalizacyjnych,

— SPAWACZY AUTOGENICZNYCH.

Roboty wykonywane są systemem akordowym w trybach 3 lub 4-osobowych.

Wysokość zarobku jest zróżnicowana w zależności od wykonania norm oraz posiadanych kwalifikacji. Poza wynagrodzeniem, zamiejscowym przysługuje dodatek za rozłąkę w wysokości 18 zł dziennie.

Zakwaterowanie na koszt przedsiębiorstwa w miejscu prowadzenia robót.

Warunkiem przyjęcia jest ukończenie lat 18. Zgłoszenia przyjmują Dział Zatrudnienia i Płac — Poznań, ul. Strzeszyńska 46/50, telefon 472-61, dojazd autobusem nr 68 z Dworca Autobusowego do ronda przy ul. Lutyckiej.

Przedsiębiorstwo nie zwraca zainteresowanym kosztów podróży w przypadku nie podjęcia pracy. K8479

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robotów Instalacyjnych w Poznaniu, ul. Strzelecka 2/6 — przyjmie do pracy:

— ZASTĘPCĘ KIEROWNIKA Działu Zaopatrzenia,

— STARSZEGO INSPEKTORA GOSPODARSKI MATERIAŁOWEJ,

— MAGAZYNIERA branży metalowej i artykułów instalacji sanit.,

— TECHNIKA d/s remontu i zakupu urządzeń,

— ZAOPATRZENIOWCA d/s armatury przemysłowej i urządzeń wentylacji,

— SPAWACZY AUTOGENICZNYCH,

— ROBOTNIKÓW MAGAZYNOWYCH.

Wynagrodzenie i pozostałe świadczenia zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie. K8419

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Poznaniu — przyjmie zaraz:

— EKONOMISTĘ z wyższym wykształceniem, z co najmniej 2-letnią praktyką,

— KIEROWCÓW AUTOBUSOWYCH z I i II kat. prawa jazdy, (stara II),

— KANDYDATÓW na MOTORNICZYCH z wykształceniem podstawowym,

— KANDYDATKI na KONDUKTORKI z terenu m. Poznania,

— ROBOTNIKÓW TOROWYCH,

— PALACZY C. O. i POMOCNIKÓW,

— ROBOTNIKÓW GOSPODARCZYCH,

— ELEKTRYKÓW,

— ŚLUSARZY,

— SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH,

— MALARZY.

Uwaga: dla zamiejscowych kierowców autobusowych, motorniczych i robotników torowych, zapewniamy zakwaterowanie na koszt przedsiębiorstwa.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Spraw Osobowych i Szkolenia w Poznaniu, ul. Głowska 131, pokój 32. K8356

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Obuwiem w Poznaniu, Stary Rynek 53/54 — zatrudni natychmiast ST. MAGAZYNIERÓW materiałnie odpowiedzialnych.

Wymagane wykształcenie zasadnicze lub podstawowe oraz praktyka w handlu. Pożądana znajomość branży obuwniczej.

Warunki płacy do uzgodnienia. K8320

Praca Nauka

Przyjmę pomoc do dziecka. Wiadomość po godz. 16. Scherle, Poznań, Narutowicza 26, I ptr. 22636g

Uczennice przyjmę, powyżej lat 17. Pracownia Kalendarzy, Kościelna 23. 23009g

Pomoc domowa 2 razy w tygodniu, na 5 godzin, potrzebna. Poznań, Sokółka 49 m. 10. 21991g

Kupno Sprzedaż

Akordeon Holmes, Weltmeister lub włoski — kupię, Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22861g.

Piec c. o. składany 10 m², korzystnie sprzedam. Szymankiewicz, Luboń 3, Traugutta 14. 21432gpr

Wózki dziecięce, najnowsze modele, poleca Czeszcepańska, Czerwonej Armii 61, w podwórzu. 21651g

„Hanomag Kufler” 2 Diesel 1967 — półtoratonowy, opony — 16 tys. zł — bliźniaki, sprzedam. Edward Lewandowski, Głogów, ul. Samotna 1. 1853p

Samochody

Moskwicza 407, korzystnie sprzedam. Informacje — tel. 732-65, po godz. 16. 21200gpr

Tanio sprzedam Warszawę M-20 i Moskwicza 407, w dobrym stanie. Lubka — Mrowino, pow. Poznań. 23176g

Bieżnikuję opony wzorem szosowym i śniegowo-błotnym (udziałem gwarancji do samochodów marki: Wolga, Warszawa, polski Fiat, Skoda, Wartburg, Moskwicz, Syrena, Volkswagen, Polecam naprawy opon i detek, pneumatyczny montaż ogumienia, dy namiczne i statyczne wyważanie kół, pogłębianie bieżnika. Autouulkanizacja Poznań — Górczyn — przy wiadukcie, Czeszołowska 187, tel. 643-72. 21901g

Lokale
Nauczycielka rencistka poszukuje pokoju z umeblowaniem i łazienką, na 4 miesiące dla 3 osób. Może udzielić pomocy w domu lub w opiece nad dzieckiem. Uprzejmie zgłoszenia: Z. Golebiowska, Świnoujście, Holdu Pruskiego 13 m. 1. 1811p

Przeźmierz k. Poznania! pokoju jednoosobowego, poszukuję na okres budowy domu. Dąbrowska — Doszczno, powiat Gorzów Wlkp. 1850p

Nieruchomości
Sprzedam dom do remontu z placem pod budowę, 446 m², w Ślesinie, pow. Konin. Wiadomość: Ślesin, ul. Włóki i Wigury 45 — Stanisław Patra. 1844p

Helena Siejak, żona Józefa Siejaka, zamieszkałego w Poznaniu — prosi osoby, które w czasie okupacji przebywały w obozie w Mauthausen o informację o Józefie Siejaku — proszone są o zgłoszenie się pod adresem: Jerzy Siejak, Poznań, Średnia 11. 22338g

Pomieszczenia magazynowe, w obszarze, na przechowanie owoców lub t. p., wydzierżawię. Tel. 467-37. 23177g

Dnia 29 października 1971 r. zmarł nasz długoletni, zasłużony pracownik

KAZIMIERZ MIKOŁAJCZAK
Rodzinie Zmarłego składają wyrazy szczerego współczucia

Współpracownicy, Rada Zakładowa, POP, Dyrekcja Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Hurtu Spożywczego — Hurtownia w Poznaniu. K8504

Dnia 31. X. 1971 r. zmarł nasz były długoletni i sumienny pracownik

KONSTANTY ZAWADZKI
Pogrzeb odbędzie się dnia 3. XI. br. o godz. 9.30 na cmentarzu Junikowskim.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecznego współczucia

Dyrekcja, Rada Zakładowa i Współpracownicy.

† Dnia 31 października 1971 r. zmarł, namaszczony Olejami św., nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 78

LEON SKÓRKA
mistrz krawiecki

Pogrzeb odbędzie się 3 listopada br. o godz. 11.50 na cmentarzu na Górczynie,

o czym zawiadamia pogrążona w smutku

RODZINA
22973g

† Dnia 2 listopada 1971 r. zakończyła w wieku lat 73 swoje pracowite i pełne poświęcenia życie nasza kochana matka, siostra, szwagierka, teściowa i babcia, śp.

MARIA PACIORKIEWICZ
z domu SPORAKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 4 listopada br. o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamia

syn z rodziną 23045g

† Dnia 30 października 1971 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż i najukochańszy tatuś, przeżywszy lat 61, śp.

FELIKS KROMA
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 4 bm. o godz. 14.50 na cmentarzu Junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z synem i rodziną 23118g

† Dnia 31 października 1971 r. zmarł w wieku 71 lat, opatrzony Sakramentami św., nasz kochany mąż, ojciec, teść i dziadek

FRANCISZEK CHOJNACKI
Pogrzeb odbędzie się 4 listopada br. w czwartek o godz. 9.15 na Junikowie.

Strapiona

RODZINA
23092g

Dnia 29 października 1971 r. zmarł, śp.

KAZIMIERZ POLUS

Z wielkim żalem żegnamy jednego z najstarszych, b. pracownika i członka naszej Spółdzielni, zasłużonego, cenionego i serdecznego kolegi.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 listopada 1971 r. o godzinie 12.30 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Rada, Zarząd i Pracownicy Rzemieślniczej Spółdzielni Zaop. i Zbytu Mechaników w Poznaniu. K8502

Zarząd i Rada Zakładowa „Społem” WSS Oddział w Obornikach, z żalem zawiadamiają, że w dniu 31. X. 1971 r. zmarł w wieku lat 50

CZESŁAW ROJNA

kierownik komórki kontroli wewnętrznej.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 3. XI. 1971 r. o godzinie 16 na cmentarzu parafialnym w Obornikach.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają

Zarząd, Rada Zakładowa i pracownicy „Społem” WSS Oddz. Oborniki. K8501

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 1 listopada 1971 r. zmarła w wieku lat 69, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana mama, teściowa i babcia

IRENA GORZAN

Pogrzeb odbędzie się 4 listopada br. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W smutku pogrążeni

córka, syn, synowa, zięć i wnuczka
Poznań, Matejki 55 m. 9. 23100g

W dniu 1 listopada 1971 r. zmarł nasz były długoletni pracownik

MARCELI WAWRZYŃIAK

st. ogn. poż.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 listopada 1971 r. o godz. 11.55 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy szczerego współczucia.

Współpracownicy Rada Zakładowa — Komenda Miejskiej Komendy Straży Pożarnych w Poznaniu. 23014g

Dnia 31 października 1971 r. zmarła po krótkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana żona

MARIA Z STRANZÓW MEYDŁO
Msza św. i uroczyste nabożeństwo żałobne, dnia 3 listopada br. o godz. 16.30 w kościele parafialnym św. Marcina. Pogrzeb odbędzie się następnego dnia w Środzie Wlkp. o godz. 16.30.

W smutku pogrążeni

mąż, córka, zięć, wnuki i prawnuki
Poznań, ul. Chudoby 15.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. 23031g

† Z głębokim żalem zawiadamiam, że w dniu 31 października 1971 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., ukochana matka, siostra, ciocia i szwagierka, przeżywszy lat 64

z JAWORSKICH
STANISŁAWA OSZCZYPKOWA
emerytowana nauczycielka

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 4 listopada br. o godz. 13 z kaplicy cmentarnej na Miłostowie — Główna.

W smutku pogrążona

córka z rodziną 23081g

† W dniu 1 listopada 1971 r. odeszła od nas na zawsze po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy 75 lat

ZOFIA CHARLOTTA CZYSZ

z domu HENSCHEL

W Zmarłej straciłmy najdroższą i jedyną matkę, siostrę i babcię, teściową, szwagierkę i ciocię.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 4 bm. o godz. 12 min. 30 na cmentarzu Junikowskim.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA
Poznań, ul. Chwiałkowskiego 29 m. 4. 23086g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 listopada 1971 r., opatrzona Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach znoszonych z anielską cierpliwością, zmarła moja najukochańsza żona, ciocia, szwagierka, przeżywszy lat 65, śp.

WALERIA GARAŁA
z domu RADZI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 4 listopada br. o godz. 13.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Pogrążony w wielkim bólu

Poznań, ul. Wrocławska 20 m. 11. 23039g

† Zawiadamiamy z głębokim żalem, że ukończył swój pracowity żywot, odeszła od nas na zawsze, w dniu 31 października 1971 r. opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza żona, matka, teściowa i babunia

KATARZYNA NOWICKA
z domu SZYNKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 listopada br. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Niepocieszeni w bolesnej stracie

mąż i rodzina
Poznań, ul. Kościelna 18 m. 11. 23013g

